

## Wizja Rail Baltiki coraz bardziej realna

Najpóźniej w 2013 roku, pociągi z Warszawy do Suwałk będą mknąć z prędkością do 160 km/h.

Odkładany przez wiele lat na półkę projekt budowy trasy kolejowej Rail Baltica w końcu zaczyna nabierać realnych kształtów. Kilka dni temu ministrowie transportu Polski i Litwy ustalili, w którym miejscu pociągi przekroczą granicę.

Wybrano Trakiszki, gdzie przez wiele lat funkcjonowało przejście kolejowe. Pociągi nie będą tu już przestawiane na szersze tory. Litwa dostosuje bowiem ich szerokość do standardów unijnych. Rail Baltica ma połączyć Warszawę z Helsinkami.

Inwestycja na polskim odcinku to wydatek ok. 1 mln euro. 75 proc. ma pochodzić z pieniędzy europejskich, reszta - z budżetu państwa.

Trasa będzie przebiegać niemal tak samo, jak obecne połączenie ze stolicy do Suwałk, czyli przez Białystok, Sokółkę i Augustów. Ryszard Bandosz, rzecznik prasowy warszawskiego oddziału PKP Polskie Linie Kolejowe, tłumaczy, że trzeba będzie m.in. wymienić tory i część podłoża (nawet do głębokości 80 cm), a także zelektryfikować odcinek: Sokółka - granica państwa.

Rozstrzygnięty został już przetarg na studium wykonalności pierwszej części z Warszawy do Sokółki. Początek modernizacji trasy z Sokółki do Suwałk nastąpi prawdopodobnie ok. 2010 r.

*Gazeta Współczesna*

